



MARCIN PRZEGIĘTKA *

Zmiany nazw miast w Generalnym Gubernatorstwie (1939–1945)

Wstęp do germanizacji czy wyraz pragmatyzmu okupanta?

Changes of city names in the General Government (1939–1945) The introduction of germanisation or an expression of the occupier's pragmatism?

Streszczenie: W artykule przedstawiono zmagania niemieckiej administracji Generalnego Gubernatorstwa z polskimi nazwami miejscowości. Polityka w zakresie ich zmian – dostosowania do umiejętności językowych niemieckich urzędników lub germanizowania, nie była konsekwentna. Kompleksową próbę zmiany nazw – przede wszystkim miast – w GG podjęto dopiero w 1941 r., a w 1943 r. rozszerzono na dystrykt galicyjski. Ich zakres był jednak niewielki, co należy tłumaczyć oporami samej administracji GG oraz innych instytucji – m.in. Wehrmachtu. Chociaż ustalanie urzędowych nazw miejscowości generalny gubernator zastrzegł do swojej wyłącznej kompetencji, inicjatywę w tym zakresie przejmowali nieraz naczelnicy powiatów, samowolnie germanizując nazwy miast lub usuwając z nich polskie znaki diakrytyczne.

Słowa kluczowe: okupacja niemiecka 1939–1945, Generalne Gubernatorstwo, zmiany nazw miejscowości, germanizacja

* Biuro Badań Historycznych Instytutu Pamięi Narodowej, ul. Janusza Kurtyki 1, 02-676 Warszawa, marcin.przegietka@gmail.com, ORCID: 0000-0002-6185-5497.

Abstract: The article presents the struggles of the German administration of the General Government with Polish place names. The policy of changing them – adapting them to the language skills of German officials or germanising them – was not consistent. A comprehensive attempt to change the names – primarily those of cities – in the General Government was made only in 1941, extended in 1943 to the Galician district. However, the scope was small, which should be explained by the resistance of the administration of the General Government and other institutions – including the Wehrmacht. Although the establishment of official place names was reserved by the general governor to his exclusive jurisdiction, the initiative in this regard was often taken by the heads of districts, who arbitrarily germanised the city names or removed Polish diacritics from them.

Keywords: German occupation 1939–1945, General Government, change of place names, germanisation

Terytorium II Rzeczypospolitej, które od września 1939 r. było okupowane przez Niemcy, nie było traktowane w sposób jednolity. Zachodnie i północne ziemie polskie zostały włączone do Rzeszy, a na obszarze centralnej i południowej Polski utworzono Generalne Gubernatorstwo (Generalgouvernement, GG). Zamiary III Rzeszy wobec zaanektowanych ziem polskich były od początku jasne: celem była ich germanizacja, co znalazło wyraz m.in. w masowym terrorze i wysiedleniach. Inne było postępowanie władz niemieckich w GG, gdzie również stosowano masowy terror, jednak nie forsowano germanizacji, a gdy po inwazji na ZSRS w 1941 r. przystąpiono do jej realizacji, objęła ona tylko ograniczony obszar (Zamojszczyznę). Jednak od początku okupacji językiem urzędowym w GG był język niemiecki, a język polski był jedynie „dopuszczalny” (od 1941 r. również ukraiński)¹. Odmienne cele w stosunku do GG przełożyły się na znacznie mniejszy zakres zmian nazw miast. O ile na ziemiach wcielonych do Rzeszy germanizowanie nazw miejscowości (przeważnie przywracanie historycznych nazw niemieckich, lecz również tworzenie nowych nazw) miało charakter masowy, o tyle w GG analogiczne działania okupanta były

¹ A. Wrzyszczyński, *Hierarchia aktów prawnych wprowadzonych przez okupanta niemieckiego w Generalnym Gubernatorstwie w latach 1939–1945*, „Studia Iuridica Lublinensia” 2014, nr 22, s. 700.

dużo bardziej ograniczone, chociaż zastane na tym terytorium nazwy miast sprawiały niemieckim urzędnikom niemałe problemy.

Przykładem trudności, jakie władzom GG przysparzały polskie nazwy miejscowości, może być przypadek Żyrardowa. Wydział Administracji Wewnętrznej Urzędu Generalnego Gubernatora na pismo z początku grudnia 1939 r. odpowiedź uzyskał dopiero w połowie kwietnia 1940 r., ponieważ błędnie zapisano nazwę miasta jako „Sirardow” oraz pomyłono dystrykt – kierując korespondencję do Radomia zamiast do Warszawy². Wskutek błędu w pisowni nazwy miasta wymiana korespondencji trwała pięć miesięcy. Mimo to Żyrardów, którego nazwa była tak problematyczna dla okupanta³, nie należał do miast GG, których nazwy zostały zmienione. Co zadziwiające, kompleksową decyzję w sprawie zmiany nazw 28 miast i wsi podjęto dopiero po dwóch latach okupacji, we wrześniu 1941 r., czyli w momencie, gdy niemieckie władze niektórych miast lub powiatów GG już od dłuższego czasu stosowały wprowadzone z własnej inicjatywy („oddolnie”) nazwy: albo historyczne nazwy niemieckie, albo nazwy polskie, które uproszczono, pozbawiając je polskich znaków diakrytycznych.

Pierwszą próbą ustanowienia jednolitych wytycznych germanizacji nazw miejscowości na ziemiach polskich – lecz tylko na ziemiach wcielonych do Rzeszy – było zarządzenie Ministerstwa Spraw Wewnętrznych Rzeszy (Reichsministerium des Innern, RMdI) z 29 grudnia 1939 r. Zwrócono w nim uwagę, że dotychczasowe „dzikie” zmiany nazw są przyczyną nieporozumień – wprowadzają w błąd kolej, pocztę oraz Wehrmacht. RMdI nakazało, żeby ustalanie urzędowych nazw miejscowości na ziemiach polskich odbywało się według następujących zasad: 1) na obszarach, które w przeszłości znajdowały się w granicach Niemiec, miały zostać przywró-

² Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej (dalej: AIPN), Rząd Generalnego Gubernatorstwa, GK 94/II/377A, Odpis pisma Wydziału Administracji Wewnętrznej Urzędu Generalnego Gubernatora do szefa dystryktu radomskiego, 2 XII 1939 r., k. 2; ibidem, Pismo Wydziału Administracji Wewnętrznej urzędu gubernatora dystryktu warszawskiego do Wydziału Administracji Wewnętrznej Urzędu Generalnego Gubernatora, 12 IV 1940 r., k. 12.

³ Również w dzienniku służbowym Hansa Franka nie zapisywano nazwy miasta poprawnie („Sierardow”); AIPN, Dziennik Hansa Franka, GK 95/6, zapis z 8 X 1940 r., k. 43.

cone urzędowe nazwy sprzed 1918 r.; 2) na obszarach, które należały do Austro-Węgier, miały zostać przywrócone urzędowe nazwy austriackie; 3) natomiast w wypadku byłego zaboru rosyjskiego miały obowiązywać nazwy polskie sprzed 1939 r., o ile miejscowości te nie miały nazw niemieckich. Wskazano na niemieckie i austriackie publikacje urzędowe (spisy gmin, spisy miejscowości zamieszkałych przez volksdeutschów itp.) zawierające niemieckie nazwy miejscowości na tych obszarach II RP, które przed pierwszą wojną światową znajdowały się w granicach Austro-Węgier i Rosji⁴. Choć zarządzenie to nie dotyczyło GG, działania władz niemieckich na tym obszarze w pewnej mierze wpisywały się w określony w nim schemat.

Administracja generalnego gubernatora Hansa Franka początkowo nie zajmowała się problemem zmiany nazw miejscowości, stosowała jednak niemieckie nazwy miast, o ile one istniały. Zgodnie z niemieckim tekstem „rozporządzenia o odbudowie administracji okupowanych polskich obszarów” z 26 października 1939 r. siedzibą władz GG był Kraków, który konsekwentnie nazywano Krakau (niemiecka nazwa miała korzenie w średniowieczu; używano jej również w czasach monarchii austro-węgierskiej, lecz niemiecka nazwa nie miała statusu urzędowej i nie zastępowała nazwy polskiej). Podobnie było w przypadku jednej z siedzib władz dystryktu, Warszawy – Warschau⁵. Obie nazwy były powszechnie stosowane w okresie międzywojennym przez chociażby niemiecką prasę i dyplomację, wobec czego ich używanie jawiło się jako oczywiste również dla władz okupacyjnych. Nazwy Krakau i Warschau padały także w polskich tekstach rozporządzeń

⁴ Bundesarchiv Berlin-Lichterfelde (dalej: BABL), Reichskanzlei, R 43 II/646b, t. 6, Pismo ministra spraw wewnętrznych Rzeszy W. Fricka do namiestników Rzeszy w Gdańsku i Poznaniu i nadprezydentów w Królewcu i Wrocławiu, 29 XII 1939 r., k. 2; L. Gero, *Im „Garten der Wandalen“. Ortsnamenänderungen im Reichsgau Wartheland 1939–1945*, „Convivium. Germanistisches Jahrbuch Polen” 2001, s. 26.

⁵ Erste Verordnung über den Aufbau der Verwaltung der besetzten polnischen Gebiete vom 26. Oktober 1939 „Verordnungsblatt des Generalgouverneurs für die besetzten polnischen Gebiete”, Bd. 1, 26 X 1939, s. 3; A. Czocher, *W okupowanym Krakowie. Codziennosc polskich mieszkańców miasta 1939–1945*, Gdańsk 2011, s. 28; A. Marcinkiewicz, *Słownik niemieckich nazw miejscowości Drugiej Rzeczypospolitej pod kontrolą III Rzeszy (1939–1945)*, Warszawa 2003, s. 31.

władz GG, a jedynie w nawiasie podawano nazwy polskie⁶. Niemieckimi nazwami miast w GG posługiwano się chętnie ze względów propagandowych, ponieważ były one dowodem na istnienie germańskich wpływów w przeszłości, a tym samym legitymizowały niemieckie panowanie. W niemieckim przewodniku turystycznym z 1943 r. pochodzenie nazwy Krakowa wywodzono od „legendarnego bohatera Wikingów, Krakusa”, co miało świadczyć o „germańskich początkach” miasta⁷. Powoływano się również chętnie na ciągłość niemieckiej kultury mimo znikomej liczby Niemców mieszkających w Krakowie w okresie międzywojennym⁸.

Urzędujący przejściowo w Łodzi Frank 29 października 1939 r. zarządził, że „kwestia sztyldów z nazwami miejscowości oraz drogowskazów powinna zostać uregulowana centralnie, według wzorca z Rzeszy. Nazwy te mają być wypisane dużymi literami po niemiecku i małymi po polsku, to samo ma dotyczyć drogowskazów na ulicach”⁹. Ta decyzja nie dotyczyła wprawdzie samych nazw miast i wsi, lecz tylko drogowskazów, niemniej można się w niej doszukiwać milczącego założenia, że miejscowości w GG otrzymają nazwy niemieckie.

Żadnej kompleksowej decyzji w sprawie zmiany nazw miast władze GG jednak nie podjęły, a naczelnicy powiatów i burmistrzowie komisaryczni, ustalając obowiązującą nazwę, opierali się na informatorach i wydawnictwach urzędowych wymienionych w okólniku RMdI z 29 grudnia 1939 r. Dla ziem pozostających przed pierwszą wojną światową poza terytorium niemieckim wydawcą takich informatorów było Publikationsstelle Ber-

⁶ Na przykład miejsce wydawania „Dziennika Rozporządzeń Generalnego Gubernatora dla Okupowanych Polskich Obszarów” określano następująco: „Wydano w Warschau (w Warszawie)” lub „Wydano w Krakau (w Krakowie)”. („Dziennik Rozporządzeń Generalnego Gubernatora dla Okupowanych Polskich Obszarów”, nr 1, 26 X 1939 r., s. 1; ibidem, nr 5, 13 XI 1939 r., s. 1).

⁷ *Das Generalgouvernement. Reisehandbuch von Karl Baedeker mit 3 Karten und 6 Stadtplänen*, Leipzig 1943, s. 36.

⁸ A. Chwalba, *Okupacyjny Kraków w latach 1939–1945*, Kraków 2002, s. 41, 44–49; A. Czocher, *W okupowanym Krakowie...*, s. 7.

⁹ *Sprawozdanie z narady Hansa Franka z szefami dystryktów w Krakowie, Lublinie i Warszawie, 29 X 1939 r.*, w: *Rok 1939 w dzienniku Hansa Franka*, tłum. V. Grotowicz, wstęp i oprac. P. Kosiński, Warszawa 2019, dok. 4, s. 39.

lin-Dahlem (PUSTE), które w 1939 r. opublikowało spis gmin II RP¹⁰ (z uwzględnieniem przebiegu granicy niemiecko-sowieckiej z 28 września 1939 r.) oraz spis miejscowości z ludnością niemiecką w granicach II RP¹¹. Pierwszy wymieniony tekst zawierał niemieckie nazwy miast, które znalazły się w granicach GG. W dystrykcie lubelskim był to tylko Chełm (Cholm), w dystrykcie radomskim: Częstochowa (Tschenstochau), Łowicz (Lowitsch), Opatów (Abtau), Piotrków (Petrikau) i Sandomierz (Sandomir), w dystrykcie warszawskim zaś tylko Warszawa. Zdecydowanie najwięcej niemieckich nazw, aż 20, podano dla miast położonych w dystrykcie krakowskim: Biecz (Beitsch), Bochnia (Salzberg), Brzozów (Bresen), Grybów (Grünberg), Jarosław (Jaroslau), Jasło (Jessel), Kraków, Krosno (Krossen), Łańcut (Landshut), Nowy Sącz (Neu Sandetz), Nowy Targ (Neumarkt), Pilzno (Pilsen), Rymanów (Reimannshau), Skawina (Konradshof), Stary Sącz (Alt Sandetz), Wieliczka (Groß Salze) i Wolbrom (Wolfram). Publikacja nie była wolna od błędów: Rzeszów w jednym miejscu występował jako Reichshof, w innym zaś pod nazwą Reichsdorf. Nazwę Ilmenau z kolei przyporządkowano dwóm miastom: Jordanowowi i Limanowej. Niemieckie nazwy podano nawet dla miast, które znajdowały się pod okupacją sowiecką: Halicza (Halitsch), Kołomyi (Kolomea), Lwowa (Lemberg) i Stanisławowa (Stanislau)¹².

W następnym informatorze dotyczącym ziem wcielonych do Rzeszy i GG wydanym również przez PUSTE wiosną 1940 r. powtórzono niemieckie nazwy z publikacji, która ukazała się rok wcześniej, korygując tylko część błędów. Choć w przypadku Rzeszowa wymieniono już tylko jedną wersję niemieckiej nazwy miasta – Reichshof, to jednak pozostawiono podwójne przyporządkowanie nazwy Ilmenau¹³. Tym razem druk spotkał się z reakcją

¹⁰ *Statistisches Gemeindeverzeichnis des bisherigen polnischen Staates mit Berücksichtigung der am 28. September 1939 festgelegten Grenze der deutschen und sowjetrussischen Reichsinteressen*, Berlin 1939.

¹¹ *Verzeichnis der Ortschaften mit deutscher Bevölkerung auf dem Gebiete des polnischen Staates*, Berlin 1939.

¹² *Statistisches Gemeindeverzeichnis...*, passim.

¹³ *Die Ostgebiete des Deutschen Reiches und das Generalgouvernement der besetzten polnischen Gebiete in statistischen Angaben*, Berlin 1940, s. 82–83, 90.

władz GG. Najpierw, w czerwcu 1940 r., urząd szefa dystryktu krakowskiego wystosował do wydawcy pismo, zwracając uwagę, że część zamieszczonych w publikacji nazw miejscowości PUSTE zmienczyła samowolnie, wchodząc w kompetencje władz GG: „Ponieważ jednak w dystrykcie krakowskim oficjalnie zmieniono tylko nazwy miejscowe Nowy Sącz na Neu-Sandez i Nowy Targ na Neumarkt, proszę o poinformowanie, na jakiej podstawie zmieniono nazwy pozostałych polskich miejscowości. Zasadniczo zmiany nazw miejscowych są uzależnione od zgody generalnego gubernatora”¹⁴.

Kilka tygodni później do PUSTE z podobnymi obiekcjami zwrócił się dr Heinrich Kurtz, referent Wydziału Oświecenia Publicznego i Propagandy Urzędu Generalnego Gubernatora, ubolewając, że wykaz miejscowości i map nie został przygotowany we współpracy z władzami GG. Według niego publikacja zawierała niemieckie nazwy wielu miast niemające charakteru nazw urzędowych i wobec tego prosił o wstrzymanie jej rozprowadzania, dodając, że podjęcie decyzji w sprawie urzędowych zmian nazw miejscowości w GG nie jest przewidywane w najbliższej przyszłości¹⁵. Gdy ukazało się kolejne wydanie tej publikacji, dr Kurtz wystosował w kwietniu 1941 r. jeszcze jedno pismo do PUSTE, w którym przypominał, że już pierwsze wydanie wykazu spowodowało duże zamieszanie i jego konsekwencją są mapy zawierające nieurzędowe nazwy miast w GG. Kurtz informował, że władze GG zwracają się do RMdI z wnioskiem o wycofanie publikacji z obiegu¹⁶. Nie wiadomo jednak, czy do tego doszło.

W tym czasie władze GG zabrały się za kompleksowe ustalanie obowiązujących nazw miast i wsi. W rozporządzeniu o zmianie nazw miejscowości w GG z 20 lutego 1941 r. Frank zastrzegł, że:

¹⁴ „Da jedoch offiziell im Distrikt Krakau nur die Ortsnamen Nowy Sącz in Neu-Sandez und Nowy Targ Neumarkt abgeändert wurden, ersuche ich um Bekanntgabe, auf welcher Grundlage die Verdeutschung der übrigen polnischen Ortsnamen vorgenommen wurden. Grundsätzlich sind Änderungen von Ortsnamen von der Genehmigung des Herrn Generalgouverneurs abhängig”; BABL, Publikationsstelle Berlin-Dahlem (dalej: PUSTE), R 153/802, Pismo urzędu szefa dystryktu krakowskiego do PUSTE, 12 VI 1940 r., k. 1.

¹⁵ Ibidem, Pismo H. Kurtza z Wydziału Oświecenia Publicznego i Propagandy urzędu generalnego gubernatora do PUSTE, 29 VII 1940 r., k. 2.

¹⁶ Ibidem, Pismo H. Kurtza z Głównego Wydziału Propagandy rządu GG do PUSTE, 15 IV 1941 r. [s.p.].

o ustalaniu niemieckich nazw miejscowości oraz zmianie nazw miejscowości w Generalnym Gubernatorstwie (przemianowanie lub zmiana pisowni) decyduje Rząd Generalnego Gubernatorstwa (Wydział Administracji Wewnętrznej). Decyzja jego staje się skuteczną, o ile nie postanawia się inaczej, w następnym dniu po ogłoszeniu w Dzienniku Urzędowym dla Generalnego Gubernatorstwa¹⁷.

W wykonaniu decyzji Franka przygotowaniem kompleksowego dekretu w sprawie zmian nazw miejscowości w GG zajął się kierownik Wydziału Głównego Administracji Wewnętrznej rządu GG Eberhard Westerkamp. Listę proponowanych zmian przedstawił w połowie kwietnia 1941 r. po przeprowadzeniu konsultacji z kilkoma zainteresowanymi instytucjami i władzami wojskowymi. Westerkamp był zdania, że „w obecnej sytuacji zmiany nazw miejscowości zasadniczo powinny obejmować tylko najważniejsze centra komunikacyjne i administracyjne”¹⁸. Ograniczony zakres zmian miał wynikać z czasochłonności procesu gromadzenia publikacji i materiałów źródłowych dotyczących historycznych nazw niemieckich. Jednak wzmiankę o „obecnej sytuacji” w odniesieniu do wiosny 1941 r. należy interpretować jako obawę o to, czy zbyt szeroki zakres zmian nazw miejscowych nie spowoduje chaosu w okresie przygotowań do inwazji na ZSRS. Zapewne z tego względu Wehrmacht nieprzychylnie odnosił się do realizacji tego przedsięwzięcia w czasie wojny. Ostatecznie sporządzona lista zmian zyskała akceptację RMdI, Wehrmachtu, NSDAP, poczty i kolei. Za większym zakresem zmian opowiadało się PUSTE, co nie powinno zaskakiwać, jeśli weźmie się pod uwagę omówione wyżej publikacje tej instytucji. Jednak Westerkamp powątpiewał w celowość jednoczesnej zmiany nazw zbyt wielu miejscowości GG. Poddawał również pod rozagę kwestię tego, w jakim stopniu stosowanie ukraińskich nazw miejscowych byłoby „dopuszczalne i politycznie pożądane” (zastrzegał jednak, że zadanie to wymagałoby więcej czasu i dałoby się je zrealizować nie wcześniej niż w 1942 r.).

¹⁷ Rozporządzenie o zmianie nazw miejscowości w Generalnym Gubernatorstwie z 20 II 1941 r., „Dziennik Rozporządzeń Generalnego Gubernatora dla Okupowanych Polskich Obszarów”, nr 10, 28 II 1941 r., s. 1.

¹⁸ BABL, PUSTE, R 153/802, Odpis pisma kierownika Wydziału Głównego Administracji Wewnętrznej do sekretarza stanu rządu GG, 15 IV 1941 r. [s.p.].

Jako ogólną zasadę Westerkamp proponował stosowanie niemieckich nazw, które już i tak były wykorzystywane (zarówno historycznych, jak i utworzonych oraz wprowadzonych do użytku po 1939 r.), np. Krakau, Warschau, Alt-Sandez, Neu-Sandez, Landskron, oraz tych, których wprowadzenie zarządził generalny gubernator – jak w przypadku Krzeszowic – Kressendorf (oraz wsi Przegorzały, obecnie w granicach Krakowa, której nazwę Frank polecił zmienić na Wartenberg). Stosowaną przez władze niemieckie nazwę Chelm Westerkamp proponował zmienić na Cholm, co uznawał za w pełni wystarczającą odpowiedź na oczekiwania Ukraińców. W odniesieniu do węzłów komunikacyjnych i ośrodków administracyjnych, które nie miały niemieckich nazw historycznych, sugerował ich „upodobnienie do form języka niemieckiego” („Angleichung an die deutsche Sprachform”), np. Dębica – Dembitz, Iłża – Ilscha, Jasło – Jaslo, Jędrzejów – Jendschejow, Skierniewice – Skernewitz, Zamość – Samosch. W niektórych przypadkach ingerencje miały być większe, np. Hrubieszów – Rubeschau. Natomiast stosowaną już niemiecką nazwę Rzeszowa – Reichshof, Westerkamp uważał za całkowicie bezzasadną i opowiadał się za zastąpieniem jej nową wersją: Reschau. Ogółem zmiany nazw miały objąć 41 miast i wsi GG, w tym: 15 miast i wsi dystryktu krakowskiego, po 9 miast dystryktu warszawskiego i lubelskiego oraz 8 miast dystryktu radomskiego. Ponieważ w GG dopuszczone było stosowanie języka polskiego i ukraińskiego, obok niemieckich nazw miały być podawane ich odpowiedniki w tych językach. Do decyzji generalnego gubernatora Westerkamp pozostawiał termin wprowadzenia zmian w życie: czy ma to nastąpić już wiosną 1941 r., czy „ze względu na spodziewane działania militarne” powinno się to przesunąć o kilka miesięcy¹⁹.

Jeszcze w kwietniu 1941 r. do propozycji odniósł się dyrektor Zarządu Archiwów GG, dr Erich Randt²⁰. Z tego pisma dowiadujemy się, że w dystrykcie krakowskim rozważano jeszcze dokonanie kilku zmian nazw miast,

¹⁹ Ibidem.

²⁰ Niemiecka służba archiwalna w GG zajmowała się badaniami nad historią niemieckiego osadnictwa na ziemiach polskich (uwagę poświęcano m.in. miastom, które zostały założone na prawie niemieckim), co wiązało się z planami kolonizacji GG przez III Rzeszę; zob. S. Lehr, *Pewna prawie zapomniana „Akcja na Wschodzie”*. *Niemieccy archiwiści w Generalnym Gubernatorstwie i Komisariacie Rzeszy Ukraina*, tłum. M. Gąssowska, Warszawa 2014, s. 152–169.

których nie ujęto w załączniku do pisma Westerkampa. W tym kontekście wymieniono: Wieliczkę – Gr. Salze, Bochnię – Salzberg i Biecz – Beitsch, zastrzegając jednak, że ze względu na „interesy Wehrmachtu” zakres wprowadzanych zmian nazw powinien ograniczać się tylko do centrów administracyjnych oraz węzłów komunikacyjnych i wobec tego trzy powyższe propozycje, jako niespełniające tych kryteriów, powinny zostać odłożone na później²¹. W odpowiedzi z maja 1941 r. PUSTE wysunęło – w związku z planowaną na 1942 r. ogólną akcją zmian nazw miejscowych w GG, która miała być uzasadniona planowanym spisem ludności – propozycję przygotowania ogólnych zasad językowych (ortograficznych i fonetycznych) niemieczenia nazw miejscowości. Proponowano również ustalenie zachodniej granicy obszaru, na którym miały być brane pod uwagę ukraińskie propozycje zmian nazw miejscowości. PUSTE zgłosiło kilka zastrzeżeń wobec listy sugerowanych nowych nazw. W przypadku zmiany Końskie na Konskie argumentowano, że zgodnie z zasadami niemieckiej wymowy słowo kończące się na „-ie”, które jest czytane jak „długie i”, będzie brzmiało „Konski”. Ponadto pierwsza sylaba („Kon”) powinna być zmiękczona przez dodanie „i”. Wobec tego jako wersję pozwalającą w największym stopniu upodobnić fonetycznie niemiecką nazwę do nazwy polskiej proponowano: „Koinske”. Natomiast jeśli idzie o Radzyń, zamiast „Radzyn” lub „Radschyn” proponowano zmianę na „Radzin” – w takim przypadku wymowa zgodnie z zasadami języka niemieckiego miała bardziej odpowiadać brzmieniu polskiej nazwy²².

Do listy zmian odniosło się również RMdI oraz podległe mu instytucje: Urząd Statystyczny Rzeszy (Statistisches Reichsamt) i Urząd Rzeszy ds. Pomiaru Kraju (Reichsamt für Landesaufnahme), które jednak nie zgłosiły poważniejszych zastrzeżeń²³. Konsultacje zakończono na początku czerwca 1941 r., co otwierało drogę do wydania decyzji w sprawie zmian nazw, lecz przeszkodą okazała się niemiecka inwazja na ZSRS. Dzień po jej rozpoczęciu, 23 czerwca 1941 r., rząd GG poinformował RMdI o „zawieszeniu do odwołania wszystkich zmian nazw miejscowych w Generalnym Guberna-

²¹ BABL, PUSTE, R 153/802, Odpis pisma dyrektora archiwów rządu GG do Wydziału Głównego Administracji Wewnętrznej, 21 IV 1941 r. [s.p.].

²² Ibidem, Odpis pisma PUSTE do RMdI, 14 V 1941 r. [s.p.].

²³ Ibidem, Odpis pisma RMdI do PUSTE, 7 VI 1941 r. [s.p.].

torstwie” ze względu na „szczególne okoliczności”. Zapowiedziano jednocześnie, że przygotowania te zostaną wznowione w ciągu około dwóch–trzech miesięcy z uwzględnieniem uwag zgłoszonych przez PUSTE²⁴.

Dekret Westerkampa w sprawie zmiany nazw miejscowości w GG z 15 września 1941 r.²⁵ został wydany na podstawie wspomnianego rozporządzenia Franka z 20 lutego 1941 r. Łącznie zmieniono nazwy 28 miejscowości²⁶, przeważnie miast, które stanowiły siedziby naczelników powiatów, w tym: 11 miejscowości dystryktu krakowskiego²⁷, 7 – dystryktu warszawskiego²⁸ i po 5 dystryktów radomskiego²⁹ i lubelskiego³⁰. Ostatecznie zakres zmian nazw był skromniejszy niż proponowany w kwietniu 1941 r. Nie wprowadzono większości zmian mających na celu „upodobnienie do form języka niemieckiego”. Wbrew wcześniejszej deklaracji władze GG nie zaakceptowały w zasadzie żadnej spośród wysuniętych przez PUSTE propozycji.

Wymienione w dekrete miejscowości od dnia wejścia w życie dekretu, czyli 1 października 1941 r., nosiły wyłącznie nowe, nadane przez okupanta nazwy. Jedynie tymczasowo polecono, aby „na tablicach, oznaczających miejscowość, drogowskazach i innych urządzeniach publicznych, służących do komunikacji publicznej [...] dodać dotychczasową nazwę mniejszym pi-

²⁴ Ibidem, Odpis Wydziału Głównego Administracji Wewnętrznej rządu GG do RMdI, 23 VI 1941 r. [s.p.].

²⁵ Andrzej S. Feret niesłusznie przypisuje autorstwo dekretu Frankowi; zob. A. S. Feret, *Zu Hodonymen in der Stadt Rzeszów (Reichshof) im Zweiten Weltkrieg*, „Studia Niemcoznawcze” 2018, t. 61, s. 771–772.

²⁶ Dekret w sprawie zmiany nazw miejscowości w Generalnym Gubernatorstwie z dnia 15 IX 1941 r., „Dziennik Urzędowy dla Generalnego Gubernatorstwa”, nr 69, 10 X 1941 r., s. 1529–1530.

²⁷ Kraków – Krakau, Jarosław – Jaroslau, Nowy Sącz – Neu-Sandez, Stary Sącz – Alt-Sandez, Nowy Targ – Neumarkt, Rzeszów – Reichshof, Tarnów – Tarnow, Jasło – Jaslo, Łańcut – Landshut, Lanckorona – Landskron, Krzeszowice – Kressendorf.

²⁸ Warszawa – Warschau, Łowicz – Lowitsch, Grójec – Grojec, Mińsk – Minsk, Ostrów Maz. – Ostrow, Sokołów – Sokolow, Małkinia – Malkinia.

²⁹ Częstochowa – Tschenstochau, Piotrków – Petrikau, Końskie – Konskie, Tomaszów Maz. – Tomaszow-Mazowiecki, Opatów – Opatow.

³⁰ Chełm – Cholm, Biała Podlaska – Biala-Podlaska, Biłgoraj – Bilgoraj, Janów Lubelski – Janow-Lubelski, Puławy – Pulawy.

smem w nawiasie i pozostawić ją co najmniej do 1 października 1942 r.”³¹. Wprowadzone zmiany były w znacznej mierze formalnością – uznano po prostu stan faktyczny. Większość wymienionych w dekrete miejscowości funkcjonowała pod nadanymi na jego mocy nazwami już nawet od pierwszych tygodni okupacji.

Dystrykt krakowski

Najwięcej nazw miast zmieniono w dystrykcie krakowskim. Bez wątplenia ze względu na osobę Franka, który swoją letnią siedzibę urządził w pałacu Potockich w Krzeszowicach, miasto to zostało przemianowane na Kressendorf. Według Andrzeja Marcinkiewicza „zmiana nazwy [nastąpiła] po przebudowie zamku wiosną 1940, gdy stał się on letnią rezydencją H. Franka”³². W kwietniu 1940 r. w dzienniku służbowym Hansa Franka pojawia się trzykrotnie polska nazwa miasta, lecz za każdym razem w zniekształconym brzmieniu – „Krzechowice”, „Krzescowice” lub „Kreczowice”³³. To, że ani razu nie zapisano jej poprawnie, świadczy dość wymownie o skali problemów niemieckich urzędników z polskimi nazwami własnymi. W końcu sierpnia 1940 r. w dzienniku Hansa Franka miasto występuje już pod nową, nadaną przez niego nazwą Kressendorf³⁴, którą stosowała od tej pory również niemiecka prasa GG. Kazimierz Wyka, w czasie okupacji mieszkaniec Krzeszowic, we wstępie do eseju *Życie na niby* drwił, że nazwę miasta zgermanizowano nieudolnie, ponieważ „po polsku znaczy to – Rzeżuchowo. Od rośliny i kwiatu rzeżuchy”³⁵. Zdezorientowany jeszcze nieformalnym wprowadzeniem niemieckiej nazwy był nawet Ludwik Landau, który

³¹ Dekret w sprawie zmiany nazw miejscowości w Generalnym Gubernatorstwie z dnia 15 IX 1941 r., „Dziennik Urzędowy dla Generalnego Gubernatorstwa”, nr 69, 10 X 1941 r., s. 1529–1530.

³² A. Marcinkiewicz, op. cit., s. 119.

³³ AIPN, Dziennik Hansa Franka, GK 95/4, Niederschrift über die Besprechung vom 9. April 1940 auf der Burg zu Krakau, k. 49; ibidem, zapis z 14 IV 1940 r., k. 64; ibidem, zapis z 22 IV 1940 r., k. 103.

³⁴ Ibidem, GK 95/5, zapis z 31 VIII 1940 r., k. 126.

³⁵ K. Wyka, *Życie na niby. Pamiętnik po klęsce*, Kraków–Wrocław 1984, s. 7.

uważnie odnotowywał wszelkie pogłoski, śledził prasę i publikacje urzędowe okupanta. 25 września 1940 r. zanotował, że „Warschauer Zeitung” rozpisywała się o pożegnaniach Franka z odchodzącymi z GG urzędnikami: „Te »uroczystości« odbywają się ostatnio stale w jakimś »Haus Kressendorf«: czy to nie Krzeszowice, o których kiedyś opowiadano, jak tam Potocki dowiedział się, że jego pałac Hitler podarował Frankowi”³⁶.

Zmiany nazw objęły nie tylko miejscowości, lecz także miejsca szczególne z punktu widzenia okupanta – jak w przypadku krakowskiego Zamku Królewskiego na Wawelu, gdzie zamieszkał generalny gubernator. 29 października 1939 r., na kilka dni przed przyjazdem do Krakowa (co nastąpiło 7 listopada), Frank podjął decyzję o zmianie nazwy na „Burg”, czyli po prostu „zamek”, co było oczywiście ciosem w symboliczne znaczenie nazwy historycznej siedziby polskich królów. Decyzję podał do wiadomości 2 listopada szef dystryktu krakowskiego Otto Wächter³⁷. Okupacyjny kronikarz, Edward Kubalski, dwa dni później zapisał: „Nie ma już »Wawelu«, Wawel zniknął – bo odtąd w myśl rozporządzenia G.[eneralnego] Gubernatora ma się nazywać tylko »Zamek Krakowski« – »Burg«”³⁸.

W przypadku części innych miast GG od początku okupacji władze niemieckie stosowały ich niemieckie nazwy, jeszcze zanim wprowadzono je oficjalnie jako urzędowe. Już w grudniu 1939 r. niemieckie urzędy zlokalizowane w Jarosławiu używały nazwy Jaroslau³⁹. Akceptowały ją władze dystryktu i GG, podobnie jak w przypadku Nowego Targu przemianowanego na Neumarkt oraz Nowego Sącza – Neu-Sandez (analogicznie Stary Sącz – Alt-Sandez).

³⁶ L. Landau, *Kronika lat wojny i okupacji*, t. 1: *Wrzesień 1939–listopad 1940*, oprac. Z. Landau, J. Tomaszewski, Warszawa 1962, s. 706.

³⁷ AIPN, Urząd Dystryktu Krakowskiego, GK 98/1, Zarządzenie nr 15 szefa dystryktu krakowskiego, 2 XI 1939 r., k. 4; *Sprawozdanie z narady Hansa Franka z szefami dystryktów w Krakowie, Lublinie i Warszawie, 29 X 1939 r.*, w: *Rok 1939 w dzienniku Hansa Franka...*, dok. 4, s. 39; D. Schenk, *Krakauer Burg. Wawel jako ośrodek władzy generalnego gubernatora Hansa Franka w latach 1939–1945*, tłum. P. Zarychta, Kraków 2013, s. 67.

³⁸ E. Kubalski, *Niemcy w Krakowie. Dziennik 1 IX 1939–18 I 1945*, red. J. Grabowski, Z. R. Grabowski, Kraków–Budapeszt 2010, s. 40.

³⁹ AIPN, Urząd Dystryktu Krakowskiego, GK 98/93, Pismo kierownika Urzędu Pracy w Jarosławiu do szefa dystryktu krakowskiego, 29 XII 1939 r., k. 3.

Wobec Łańcuta w 1940 r. równoległe posługiwano się dwiema nazwami: władze GG używały jeszcze nazwy polskiej, chociaż pozbawionej polskich głosek – Lancut⁴⁰. Również pod tą nazwą wzmiankowano miasto w dzienniku służbowym Hansa Franka w lipcu 1940 r.⁴¹ Natomiast niemiecki naczelnik powiatu rzeszowskiego wykorzystywał już historyczną nazwę Landshut⁴², która w następnym roku została przyjęta przez władze GG jako obowiązująca.

W przypadku nazw pozostałych miast upraszczano jedynie ich pisownię, rezygnując z polskich znaków diakrytycznych, czego przykładem jest stosowana początkowo przez okupanta nazwa Rzeszow⁴³. Jednak już w 1939 r. w informatorze wydanym przez PUSTE wymieniono obok polskiej nazwy miasta nazwę niemiecką – „Reichshof”⁴⁴ (w jednym miejscu zaś błędnie – „Reichsdorf”)⁴⁵. Nazwa Reichshof występowała również w informatorach PUSTE z wiosny 1940 r.⁴⁶, chociaż wysuwana w XIX w. przez językoznawców teza, że polska nazwa miasta pochodziła od niemieckiej (Reichshof), nie tylko nie została potwierdzona, lecz wręcz zanegowana⁴⁷. Dietrich Troschke, niemiecki urzędnik, któremu 22 kwietnia 1940 r. zaproponowano pracę

⁴⁰ Archiwum Akt Nowych (dalej: AAN), Niemieckie władze okupacyjne, 8, Urząd Generalnego Gubernatora – Wydział Administracji Wewnętrznej, Wykaz siedzib naczelników powiatów, 15 III 1940 r., k. 9–10.

⁴¹ AIPN, Dziennik Hansa Franka, GK 95/5, zapis z 13 VII 1940 r., k. 20.

⁴² Bundesarchiv Bayreuth, Berichte über die Tätigkeit der deutschen Verwaltung in den annektierten und okkupierten Gebieten Polens, auch des Baltikums und der Sowjetunion 1939–1945, Ost-Dok. 13/234, Dr. D. Troschke, Wirtschaftsleiter im Kreis Rzeszow (Reichshof) und im Distrikt Galizien: Polen als Nebenland des Deutschen Reiches. Tagebuchblätter aus dem Generalgouvernement 1940–1945, k. 39.

⁴³ AAN, Niemieckie władze okupacyjne, 8, Urząd Generalnego Gubernatora – Wydział Administracji Wewnętrznej, Wykaz siedzib naczelników powiatów, 15 III 1940 r., k. 9; AIPN, Urząd Dystryktu Krakowskiego, GK 98/2, Zarządzenie nr 45 szefa dystryktu krakowskiego, 3 XII 1939 r., k. 2–4.

⁴⁴ *Statistisches Gemeindeverzeichnis...*, s. 91.

⁴⁵ Ibidem, s. XXXI.

⁴⁶ *Die Ostgebiete des Deutschen Reiches...*, s. 90.

⁴⁷ A. S. Feret, op. cit., s. 771–772; W. Makarski, *Jeszcze o nazwie miejscowej Rzeszów*, „Roczniki Humanistyczne” 1985, t. 23, z. 6, s. 67–70.

w Rzeszowie, zanotował w swoim dzienniku polską nazwę miasta, dodając, że wymawia się ją „Jeschoff” (*sic!*). Gdy trzy dni później przyjął pracę w GG, zapisał, że nazwę miasta zgermanizowano na „Reichshof” i tablicę z napisem o takiej treści spostrzegł, wjeżdżając do miasta 26 kwietnia⁴⁸. Nazwę tę wprowadzono, chociaż nosiła ją już wieś w Nadrenii Północnej-Westfalii, a jednocześnie było to bardzo popularne miano hoteli w wielu niemieckich miastach (mało tego, tak nazywał się podczas okupacji również jeden z rzeszowskich hoteli)⁴⁹. Czasem obok niemieckiej nazwy dodawano w nawiasie dotychczasową polską nazwę⁵⁰. Nazwa Reichshof oddolnie weszła w użycie prawdopodobnie z inicjatywy energicznego naczelnika powiatu rzeszowskiego dra Heinza Ehaus⁵¹, mimo że władze GG i RMdI w grudniu 1940 r. nie wyraziły na to zgody⁵² i konsekwentnie posługiwały się polską nazwą miasta⁵³, którą latem 1940 r. odnotowano m.in. w dzienniku Hansa Franka⁵⁴ i innych dokumentach urzędowych władz GG⁵⁵. Również niemiecka prasa w GG do połowy 1940 r. używała nazwy polskiej⁵⁶.

⁴⁸ Bundesarchiv Bayreuth, Berichte über die Tätigkeit der deutschen Verwaltung in den annektierten und okkupierten Gebieten Polens, auch des Baltikums und der Sowjetunion 1939–1945, Ost-Dok. 13/234, Dr. D. Troschke, Wirtschaftsleiter im Kreis Rzeszow (Reichshof) und im Distrikt Galizien: Polen als Nebenland des Deutschen Reiches. Tagebuchblätter aus dem Generalgouvernement 1940–1945, k. 6, 8, 18.

⁴⁹ Ibidem, k. 30; B. Kotula, *Gdy Rzeszów był Reichshofem*, Rzeszów 2011, s. 60.

⁵⁰ Zob. Archiwum Państwowe w Rzeszowie, Starostwo Powiatowe w Rzeszowie 1939–1944, sygn. 77, 78.

⁵¹ Ehaus objął to stanowisko pod koniec 1939 r.; W. Bonusiak, *Polityka okupanta i położenie ludności*, w: *Dzieje Rzeszowa*, t. 3, red. F. Kiryk, Rzeszów 2001, s. 552.

⁵² BABL, PUSTE, R 153/802, Odpis pisma RMdI do generalnego gubernatora, 23 XII 1940 r. [s.p.].

⁵³ AAN, Niemieckie władze okupacyjne, 8, Urząd Generalnego Gubernatora – Wydział Administracji Wewnętrznej, Wykaz siedzib naczelników powiatów, 15 III 1940 r., k. 9–10.

⁵⁴ AIPN, Dziennik Hansa Franka, GK 95/5, zapis z 13 VII 1940 r., k. 22.

⁵⁵ AIPN, Rząd Generalnego Gubernatorstwa, GK 94/I/5744, Die Dienststellen des Generalgouvernements und ihre Leiter, Stand vom 1. Juni 1940, k. 9–10.

⁵⁶ *Deutsches Haus in Rzeszow*, „Warschauer Zeitung”, nr 10, 13 I 1940 r., s. 5; *Deutscher Standesbeamte in Rzeszow*, „Warschauer Zeitung”, nr 148, 25 VI 1940 r., s. 5.

Gdy wiosną 1941 r. rozpoczęto prace nad dekretem w sprawie kompleksowej zmiany nazw miast w GG, Westerkamp stwierdził kategorycznie, że:

sprawą wyłącznie politycznej decyzji jest przyszła nazwa Rzeszowa, który bez mojej zgody jest nazywany powszechnie „Reichshof”. Dokładniejsze zbadanie materiałów źródłowych dowiodło, że nazwa „Reichshof” dla Rzeszowa jest całkowicie nieuzasadniona. Głosy sprzeciwu wobec tego określenia są zgłaszane w szczególności ze strony Wehrmachtu, partii i Ministerstwa Spraw Wewnętrznych Rzeszy. W związku z tym w porozumieniu z Ministerstwem Spraw Wewnętrznych Rzeszy proponuję zmienioną formę językową Reschau⁵⁷.

Gdy dwa dni później (17 kwietnia) Westerkamp przedstawił Frankowi sprawę, generalny gubernator uznał pomysł wprowadzenia nazwy Reichshof za „kompletnie chybiony” i wypowiedział się zdecydowanie przeciwko niemieczeniu polskich nazw miejscowości⁵⁸. Miesiąc później, 19 maja 1941 r., Ehaus został w związku z tym wezwany do Franka. Generalny gubernator rozpoczął rozmowę od wyjawienia swojej negatywnej opinii o nazwie Reichshof, na co naczelnik powiatu rzeszowskiego odpowiedział, że nazwa „została już wprowadzona” i „do jej utrzymania przywiązuje się wagę szczególnie ze strony Wehrmachtu ze względu na możliwość pomylenia nazwy »Rzeszów« z podobnie brzmiącymi nazwami miejscowymi”, a ponadto „Deutsche Post Osten stosuje już urzędowe stemple z tą nazwą”. Użyta przez Ehaus argumentacja okazała się skuteczna – Frank zgodził się

⁵⁷ BABL, PUSTE, R 153/802, Odpis pisma kierownika Wydziału Głównego Administracji Wewnętrznej do sekretarza stanu rządu GG, 15 IV 1941 r. [s.p.].

⁵⁸ Wbrew treści notatki w dzienniku służbowym generalnego gubernatora, Czesław Madajczyk twierdzi, że 17 kwietnia 1941 r. Frank „zarządził zmianę nazwy Rzeszowa [...] na Reichshof” (C. Madajczyk, *Polityka III Rzeszy w okupowanej Polsce*, t. 1, Warszawa 1970, s. 126), tymczasem oryginalny zapis z tego dnia w dzienniku służbowym Hansa Franka wskazuje na brak jego aprobaty dla nazwy Reichshof i jest następujący: „Im weiteren Verlauf der Besprechung wird die Frage der Verdeutschung polnischer Ortsnamen erörtert. Der Herr Generalgouverneur wendet sich entschieden dagegen, daß man hier vielfach des Guten zu viel tue, und hält z.B. die Ersetzung der polnischen Ortsbezeichnung »Rzeszow« durch »Reichshof« für völlig verfehlt”; AIPN, Dziennik Hansa Franka, GK 95/11, Notatka z 17 IV 1941 r., k. 6.

na utrzymanie nazwy Reichshof⁵⁹, która w dekreście z 15 września 1941 r. została ostatecznie przyjęta jako obowiązująca. W oficjalnych informatorach na temat GG twierdzono stanowczo, że Rzeszów został założony jako niemieckie miasto w XV w. i nosił wówczas nazwę Reichshof⁶⁰.

Zmiana nazwy Przemyśla na osobliwą polsko-niemiecką zbitkę Deutsch-Przemysl wynikała nie tyle z intencji germanizacyjnych, ile z zamiaru odróżnienia od położonej po drugiej stronie Sanu części miasta, która do czerwca 1941 r. znajdowała się w sowieckiej strefie interesów⁶¹ (którą władze GG na własny użytek nazywały Russisch-Przemysl)⁶². Zarządzenie w tej sprawie zostało przygotowane w Urzędzie Generalnego Gubernatora w kwietniu 1940 r., a 27 czerwca 1940 r. zostało podpisane przez Franka. Ogłoszono je 13 lipca jako „rozporządzenie o założeniu Miasta »Deutsch-Przemysl« (Przemysł Niemiecki)”⁶³. Nazwę Deutsch-Przemysl stosowano jednak na długo, zanim nabrała ona urzędowego charakteru, czego dowodem są artykuły publikowane od listopada 1939 r. na łamach „Warschauer Zeitung”⁶⁴ oraz okólniki władz dystryktu krakowskiego od grudnia 1939 r.⁶⁵ Postępowanie władz okupacyjnych nie było jednak konsekwentne. W tym samym czasie niemieckie urzędy powiatu jarosławskiego posługiwały się nazwą Przemysl⁶⁶. Po niemieckiej inwazji na ZSRS całe miasto – ponow-

⁵⁹ AIPN, Dziennik Hansa Franka, GK 95/11, notatka z 19 V 1941 r., k. 199.

⁶⁰ *Das Generalgouvernement. Reisehandbuch...*, s. 146–147; W. Bonusiak, op. cit., s. 579; M. Winstone, *Generalne Gubernatorstwo. Mroczne serce Europy Hitlera*, tłum. T. Fiedorek, Poznań 2015, s. 21.

⁶¹ AAN, Rząd Generalnego Gubernatorstwa, GK 94/III/121, Projekt zarządzenia w sprawie nadania nazwy części dawnego polskiego miasta Przemyśla, leżącej w Generalnym Gubernatorstwie i jego uzasadnienie, kwiecień 1940 r., k. 4–5.

⁶² AIPN, Dziennik Hansa Franka, GK 95/11, notatka z 25 IV 1941 r., k. 67.

⁶³ Rozporządzenie o założeniu Miasta „Deutsch-Przemysł” (Przemysł Niemiecki) z dnia 27 czerwca 1940 r., „Dziennik Rozporządzeń Generalnego Gubernatora dla Okupowanych Polskich Obszarów”, cz. 1, nr 45, 13 VII 1940 r., s. 1.

⁶⁴ *Dr. Frank in Deutsch-Przemysl*, „Warschauer Zeitung”, nr 3, 15 XI 1940 r., s. 1; *Alle Woblyniendeutschen zurückgeführt*, „Warschauer Zeitung”, nr 22, 27 I 1940 r., s. 1.

⁶⁵ AIPN, Urząd Dystryktu Krakowskiego, GK 98/2, Zarządzenie nr 60 szefa dystryktu krakowskiego, 13 XII 1939 r., k. 8.

⁶⁶ AIPN, Urząd Dystryktu Krakowskiego, GK 98/93, Pismo kierownika Urzędu Pracy w Jarosławiu do szefa dystryktu krakowskiego, 29 XII 1939 r., k. 3–4.

nie noszące nazwę Przemysł – znajdowało się w granicach dystryktu krakowskiego⁶⁷.

Chociaż okupant zastrzegł prawo do wypoczynku w górskich kurortach dla Niemców (w listopadzie 1939 r. Frank wyznaczył Zakopane i Krynicy na uzdrowiska przeznaczone dla żołnierzy Wehrmachtu i członków SS, którzy odnieśli rany w wojnie z Polską, oraz dla rodzin Niemców poległych w tej wojnie)⁶⁸, a wkrótce pierwszy wymieniony kurort stał się obszarem zamkniętym⁶⁹, mimo to przez pierwsze lata okupacji nie podejmowano prób zgermanizowania nazw tych uzdrowisk. Jedynie w przypadku Krynicy przed jej nazwą dodawano czasem niemiecki człon oznaczający uzdrowisko (Bad Krynica)⁷⁰. W 1943 r. w Instytucie Niemieckich Prac na Wschodzie w Krakowie (Institut für Deutsche Ostarbeit, IDO)⁷¹ zajmowano się przygotowaniem propozycji germanizacji nazw miejscowości w powiecie nowotarskim. Ostateczny wynik pracy IDO w tym zakresie nie jest znany, ponieważ zachowała się tylko część korespondencji w tej sprawie (nie wiadomo również, czy zamiar ustalenia niemieckich nazw miał obejmować także pozostałe terytorium dystryktu krakowskiego lub całe GG). W odpowiedzi na pismo IDO z lutego 1943 r. Stanisław Gąsiorek, powiatowy inspektor szkolny w Nowym Targu, przygotował w czerwcu 1943 r. propozycje niemieckich nazw⁷². Na ogół nazwy polskie miały zostać po prostu

⁶⁷ *Amtliches Gemeinde- und Dorfverzeichnis für das Generalgouvernement auf Grund der Summarischen Bevölkerungsbstandsaufnahme am 1. März 1943*, Krakau 1943, s. 31.

⁶⁸ *Dr. Frank bestimmt Zakopane als Erholungsort für deutsche Kriegsofoper*, „Warschauer Zeitung”, nr 2, 14 XI 1939 r., s. 3; W. Szatkowski, *Goralenvolk. Historia zdrady*, Kraków 2012, s. 163.

⁶⁹ A. Czocher, *Życie codzienne pod okupacją niemiecką*, w: *Po jednej i drugiej stronie linii Ribbentrop-Mołotow. Okupacja niemiecka i sowiecka ziem polskich w latach 1939–1941 w porównaniu*, t. 1, red. S. Kalbarczyk, M. Przegiętka, Warszawa 2020, s. 239; W. Szatkowski, op. cit., s. 171.

⁷⁰ *Das Generalgouvernement. Reisehandbuch...*, s. 185.

⁷¹ Utworzony przez Hansa Franka 20 kwietnia 1940 r. Instytut Niemieckich Prac na Wschodzie prowadził na zlecenie władz GG badania historyczne, etnograficzne, rasowe, geograficzne, z zakresu językoznawstwa, prawa, gospodarki, rolnictwa i planowania przestrzennego; zob. A. Rybicka, *Instytut Niemieckiej Pracy Wschodniej. Institut für Deutsche Ostarbeit. Kraków 1940–1945*, Warszawa 2002.

⁷² AIPN, Instytut Niemieckiej Pracy na Wschodzie w Krakowie, GK 113/48, Pismo

przetłumaczone na język niemiecki. W przypadku Zakopanego Gąsiorek proponował pozostawienie dotychczasowej nazwy lub ewentualnie jej zmianę na Talstädt⁷³. Nic nie wskazuje jednak na to, by władze GG zamierzały urzeczywistnić zamiar germanizacji nazwy tego miasta.

Dystrykt radomski

Największy problem okupant miał z nazwami miast zawierającymi polskie znaki diakrytyczne, których wymowa dla Niemców była poważnym wyzwaniem, czego przykładem jest Częstochowa. W przypadku tego miasta władze okupacyjne już we wrześniu 1939 r. „przywróciły” nazwę stosowaną przez austriackie władze okupacyjne w czasie pierwszej wojny światowej (a wcześniej używaną w XIX w. np. w niemieckiej prasie i kartografii): Tschenschou, chociaż w październiku 1939 r. przejściowo stosowano równolegle dwie inne nieudolnie improwizowane wersje nazwy miasta: Czenstochau⁷⁴ i Częstochau⁷⁵. Nazwy będące w obiegu podczas wojny 1914–1918 i okupacji Królestwa Kongresowego przez Austro-Węgry i Niemcy wykorzystywano również w przypadku Piotrkowa (Petrikau). Wiele trudności przysparzała okupantowi nazwa Iłży, którą zapisywano w uproszczony sposób bez polskich znaków diakrytycznych jako „Ilza”. Jesienią 1939 r., zapewne wskutek nieporozumień, tymczasowo posługiwano się nazwą Ilja⁷⁶, którą dopiero po pewnym czasie skorygowano.

S. Gąsiorka do Instytutu Niemieckich Prac na Wschodzie, 4 VI 1943 r., k. 1–1v.

⁷³ Ibidem, Vorschläge für die Umbenennung aller Ortsnamen des Kreises Neumarkt, 1943, k. 2–5.

⁷⁴ AIPN, Zbiór akt miejsc i faktów zbrodni hitlerowskich, GK 166/398, Pełnomocnik Ministerstwa Poczty Rzeszy, Wykaz urzędów pocztowych na obszarze okręgu wojskowego Kraków, 17 X 1939 r., k. 6.

⁷⁵ Ibidem, GK 166/395, Szef zarządu cywilnego przy dowódcy wojskowym w Krakowie, Okólnik w sprawie zaopatrzenia w materiały pędne, 20 X 1939 r., k. 8.

⁷⁶ Ibidem, GK 166/383, Rozkaz dzienny nr 11 szefa zarządu cywilnego, Radom, 22 IX 1939 r., k. 3; ibidem, Rozkaz dzienny nr 13 szefa zarządu cywilnego, Radom, 26 IX 1939 r., k. 14–16.

Wyraźne zastrzeżenie wprowadzania zmian nazw miejscowości w GG do wyłącznej kompetencji generalnego gubernatora i dekret z 15 września 1941 r. nie zapobiegły samowolnym działaniom w tym zakresie. Problemy te sygnalizowano administracji Franka. Latem 1942 r. dyrekcja Deutsche Post Osten zwróciła uwagę na stosowanie przez różne instytucje odmiennych nazw miejscowości na terenie GG. W załączonym wykazie ujęto 27 miejscowości, w odniesieniu do których istniały rozbieżności⁷⁷. Administracja pocztowa, która używała nazwy Sandomir już od października 1939 r.⁷⁸ (zapewne na podstawie informatora wydanego przez PUSTE)⁷⁹, wskazywała na odmienne postępowanie Kolei Wschodniej używającej nazwy Sandomierz. Jednak nie poczta, lecz kolej postępowała w tym przypadku właściwie, ponieważ to polska nazwa była zgodna z urzędowym wykazem gmin dla GG⁸⁰ (odnotowano ją również w dzienniku Hansa Franka w lipcu 1940 r.⁸¹). Pod niemiecką nazwą miasto występowało zaś w niemieckiej prasie w GG (np. na łamach „Warschauer Zeitung” już w styczniu 1940 r.)⁸² i w przewodniku turystycznym po GG z 1943 r.⁸³

W dalszym ciągu zdarzały się również przypadki samowolnego wprowadzania przez naczelników powiatów uproszczonych (pozbawionych polskich znaków diakrytycznych) nazw miast. W styczniu 1943 r. Urząd ds. Prawodawstwa (Amt für Gesetzgebung) rządu GG zwrócił uwagę, że naczelnik powiatu jędrzejowskiego stosował nieprawidłową pisownię nazwy miasta: „Jendrzejow”⁸⁴. Nie był to pierwszy przypadek jej użycia i już ponad

⁷⁷ AAN, Rząd Generalnego Gubernatorstwa, GK 94/II/120, Pismo Wydziału Głównego Poczty rządu GG do Wydziału Głównego Administracji Wewnętrznej rządu GG wraz z załącznikiem, 3 XII 1942 r., k. 5, 7.

⁷⁸ AIPN, Zbiór akt miejsc i faktów zbrodni hitlerowskich, GK 166/398, Pełnomocnik Ministerstwa Poczty Rzeszy, Wykaz urzędów pocztowych na obszarze okręgu wojskowego Kraków, 17 X 1939 r., k. 6.

⁷⁹ *Statistisches Gemeindeverzeichnis...*, s. 49.

⁸⁰ *Amtliches Gemeinde- und Dorfverzeichnis für das Generalgouvernement...*, s. 34.

⁸¹ AIPN, Dziennik Hansa Franka, GK 95/5, zapis z 14 VII 1940 r., k. 23.

⁸² *Weichselbrücke bei Sandomir dem Verkehr übergeben*, „Warschauer Zeitung”, nr 9, 12 I 1940 r., s. 5.

⁸³ *Das Generalgouvernement. Reisehandbuch...*, s. 121–122.

⁸⁴ AIPN, Rząd Generalnego Gubernatorstwa, GK 94/II/121, Pismo Urzędu ds.

dwa lata wcześniej taka pisownia występowała na łamach niemieckiej prasy w GG⁸⁵. Naczelnik powiatu został upomniany przez władze GG i polecono mu posługiwać się urzędową – czyli polską – nazwą miasta, zgodnie z dekretem z 15 września 1941 r.⁸⁶

Nie ulega wątpliwości, że ten przypadek nie był odosobniony i podobnie czyniły lokalne władze okupacyjne w odniesieniu do innych nazw miast. W przypadku Tomaszowa Mazowieckiego równoległe istniały nawet trzy wersje nazwy: Tomaszow (ewentualnie z przymiotnikiem Mazowiecki), Tomaschow i Tomaschau⁸⁷. Ostrowiec Świętokrzyski był zaś nazywany przejściowo Ostrowitz⁸⁸, chociaż nazwy tej władze GG nie uznawały za urzędową.

Zapewne ze względu na skalę nieporozumień związanych z pisownią nazw miast od czerwca 1943 r. na łamach „Dziennika Urzędowego dla Generalnego Gubernatorstwa” przypomniano co kilka numerów treść dekretu z 15 września 1941 r. i wymieniano pełną listę miast GG, których nazwy zostały wówczas zmienione. Jednocześnie polecono stosować się do ustalonych nazw miejscowości w tekstach ogłoszeń (zarówno niemieckich, jak i polskich oraz ukraińskich) nadsyłanych do „Dziennika Urzędowego dla Generalnego Gubernatorstwa”⁸⁹.

Prawodawstwa rządu GG do Wydziału Głównego Administracji Wewnętrznej rządu GG, 28 I 1943 r., k. 6.

⁸⁵ *Die Einweisung neuer Kreishauptleute für Tomaschow und Jendrzejew*, „Warschauer Zeitung”, nr 269, 14 XI 1940 r., s. 5.

⁸⁶ AIPN, Rząd Generalnego Gubernatorstwa, GK 94/III/121, Odpis pisma Wydziału Głównego Administracji Wewnętrznej rządu GG do naczelnika powiatu w Jędrzejowie za pośrednictwem gubernatora dystryktu radomskiego, 2 II 1943 r., k. 9.

⁸⁷ A. Marcinkiewicz, op. cit., s. 206.

⁸⁸ Ibidem, s. 31.

⁸⁹ „Dziennik Urzędowy dla Generalnego Gubernatorstwa”, nr 51, 29 VI 1943 r., s. 1355.

Dystrykt lubelski

W przypadku Chełma władze niemieckie i niemiecka prasa początkowo stosowały uproszczony zapis nazwy miasta, bez polskiej litery „ł” – Chelm⁹⁰. Taki stan utrzymywał się tylko do 1941 r., gdy jako obowiązującą przyjęto ukraińską nazwę miasta – Cholm⁹¹, która przetrwała do końca okupacji. Niemiecka prasa w GG używała jej już od początku 1941 r.⁹², informator PUSTE z wiosny 1940 r. podawał zaś ją na ponad rok przed oficjalnym wprowadzeniem we wrześniu 1941 r.

Gdy po niemieckiej inwazji na ZSRS rozpoczęto przygotowania do kolonizacji Zamojszczyzny, dowódca SS i policji w dystrykcie lubelskim Odilo Globocnik zaproponował przywódcy SS Heinrichowi Himmlerowi, aby Zamość nazwać na jego cześć Himmlerstadt (tj. „miastem Himmlera”) z okazji jego spodziewanej tam wizyty⁹³. Reichsführer SS miał jednak odmówić, ponieważ Hitler nie został w podobny sposób uhonorowany, zatem jemu nie wypadało przyjąć takiego prezentu. Jak wspominał Helmut Weihenmaier, naczelnik powiatu zamojskiego, dla Zamościa, który

⁹⁰ AAN, Niemieckie władze okupacyjne, 8, Urząd Generalnego Gubernatora – Wydział Administracji Wewnętrznej, Wykaz siedzib naczelników powiatów, 15 III 1940 r., k. 9–10; „Wiadomości Chełmskie” = „Chelmer Nachrichten”, nr 1, 22 X 1939 r. do nr 9, 24 XII 1939 r.

⁹¹ *Amtliches Gemeinde- und Dorfverzeichnis für das Generalgouvernement...*, s. 37; *Das Generalgouvernement. Reisehandbuch...*, s. 132–134.

⁹² *Das Gebäude der Kreishauptmannschaft Cholm*, „Krakauer Zeitung”, nr 27, 5 II 1941 r., s. 5.

⁹³ A. Paradowska, „Niedoszły Himmlerstadt”. *O niemieckich planach przebudowy Zamościa i Zamojszczyzny*, „Quart. Kwartalnik Instytutu Historii Sztuki Uniwersytetu Wrocławskiego” 2017, nr 1/2, s. 60. Himmler był w Lublinie 30 lipca 1941 r., gdzie spotkał się z Globocnikiem. Brak potwierdzenia, by zatrzymał się również w Zamościu. W mieście tym był natomiast 11 września 1941 r. oraz dwukrotnie w 1942 r.: 19 lipca, 21 sierpnia (*Der Dienstkalender Heinrich Himmlers 1941/42*, oprac. P. Witte et al., Hamburg 1999, s. 186, 207, 496, 523). Czesław Madajczyk datuje z kolei wizytę Himmlera w Lublinie i Zamościu na 20 lipca 1941 r. (*Notatka o szczegółowym rozporządzeniu Reichsführera SS, wydanym podczas jego podróży inspekcyjnej do Lublina i Zamościa, dotyczącym planów osiedleńczych w dystrykcie lubelskim, 30 VII 1941 r.*, w: *Zamojszczyzna – Sonderlaboratorium SS. Zbiór dokumentów polskich i niemieckich z okresu okupacji hitlerowskiej*, t. 1, red. C. Madajczyk, Warszawa 1977, dok. 3, s. 26).

miał stanowić centrum osadnictwa niemieckiego i w związku z tym zostać przebudowany w niemieckim stylu, Himmler wybrał nazwę Pflugstadt (dosłownie „miasto pługa”), co miało wyrażać zamiar skolonizowania tej ziemi przez niemieckich chłopów. Ich obecność miała być gwarancją utrzymania na zawsze tego terytorium w niemieckich rękach⁹⁴. Natomiast władze GG zastanawiały się nad zmianą nazwy miasta na Samosch – taka pisownia ułatwiłaby Niemcom wymówienie nazwy miasta w sposób zbliżony do tego, jak wymawiali ją Polacy. Wprowadzenie tej nazwy rozważano wiosną 1941 r., ostatecznie jednak odrzucono ten pomysł i nazwę miasta zapisywano na ogół bez polskich znaków diakrytycznych jako „Zamosc”⁹⁵.

Dystrykt warszawski

W dystrykcie warszawskim zakres zmian był niewielki. W dokumentach urzędowych nie odnotowywano również poważniejszych kontrowersji z tym związanych. W przypadku Łowicza przyjęto nazwę stosowaną przez okupacyjne władze niemieckie w czasie pierwszej wojny światowej. Uwagę zwraca zmiana nazwy Małkini, która ograniczała się do zastąpienia litery „ł” przez „l”. Zmiana ta była prawdopodobnie podyktowana wyłącznie znaczeniem komunikacyjnym (węzeł kolejowy) tej niewielkiej miejscowości. Wszakże nie zmieniono wielu nazw większych miast, sprawiających większe trudności okupantowi (jak choćby wymienionego na początku artykułu Żyrardowa). Ostrów Mazowiecką władze niemieckie określały początkowo błędnie jako Ostrow Mazowiecki⁹⁶. Ostatecznie z nazwy usunięto człon przymiotnikowy i zgodnie z dekretem z 15 września 1941 r. obowiązywała nazwa Ostrow.

⁹⁴ Bundesarchiv Bayreuth, Berichte über die Tätigkeit der deutschen Verwaltung in den annektierten und okkupierten Gebieten Polens, auch des Baltikums und der Sowjetunion 1939–1945, Ost-Dok. 13/322, Weißenmaier, Kreishauptmann des Kreises Zamosc: Zur Dokumentation des Kreises Zamosc, 1961, k. 15.

⁹⁵ *Amtliches Gemeinde- und Dorfverzeichnis für das Generalgouvernement...*, s. 50.

⁹⁶ A. Marcinkiewicz, op. cit., s. 157.

Dystrykt galicyjski

Dekret z 15 września 1941 r., w którym wymieniono nazwy miejscowości zmienione przez okupanta, nie objął dystryktu galicyjskiego, utworzonego 1 sierpnia 1941 r. Chociaż od początku konsekwentnie stosowano niemieckie nazwy Lwowa (Lemberg), Kołomyi (Kolomea) i Stanisławowa (Stanislaw)⁹⁷, wzorując się na nazwach niemieckich stosowanych w monarchii austro-węgierskiej przed 1918 r.⁹⁸, zmiany nazw na terenie dystryktu zostały oficjalnie wprowadzone dopiero po dwóch latach – w połowie sierpnia 1943 r. Dotychczasowe (polskie) nazwy wymienionych miast miały być podawane na drogowskazach mniejszym pismem i w nawiasie tylko do 1 lipca 1944 r.⁹⁹ Również w przypadku dystryktu galicyjskiego w przewodniku z 1943 r. używano niemieckiej nazwy miasta, która nie została przyjęta przez władze GG: na łamach Baedekera Borysław przechrzczono na Boryslau¹⁰⁰.

Podsumowanie

W odróżnieniu od ziem wcielonych do Rzeszy skala zmian nazw miast w Generalnym Gubernatorstwie była znacznie mniejsza. O ile na ziemiach dawnego zaboru pruskiego, które zostały wcielone do Rzeszy, przywracano na ogół nazwy niemieckie sprzed 1918 r. (ewentualnie zmieniano je, jeśli ich brzmienie zdradzało słowiańskie pochodzenie), o tyle na ziemiach byłego zaboru rosyjskiego włączonych do Rzeszy tworzono już znacznie częściej zupełnie nowe nazwy (np. Łódź – Litzmannstadt, Płock – Schröt-

⁹⁷ AIPN, Dziennik Hansa Franka, GK 95/19, Besichtigungsreise des Herrn Generalgouverneurs durch die Kreise Tarnopol, Czortkow, Kolomea, Stanislaw des Distrikts Galizien vom 28. Juli bis 30. Juli 1942, k. 666; A. Marcinkiewicz, op. cit., s. 31, 191.

⁹⁸ *Allgemeines Verzeichnis der Ortsgemeinden und Ortschaften Österreichs nach den Ergebnissen der Volkszählung von 31. Dez. 1910. Nebst vollständigen alphabetischem Namensverzeichnis*, Wien 1915, s. 317, 344, 380.

⁹⁹ Dekret o zmianie nazw miejscowości w Okręgu Galizien (Galicja) z dnia 27 VII 1943 r., „Dziennik Urzędowy dla Generalnego Gubernatorstwa”, nr 69, 20 VIII 1943 r., s. 1725–1726.

¹⁰⁰ *Das Generalgouvernement. Reisehandbuch...*, s. 213–214.

tersburg). Taką metodę zastosowano w GG tylko w dwóch przypadkach – Rzeszów stał się Reichshofem, a Krzeszowice – Kressendorfem. Znacznie częściej „przywracano” niemieckie nazwy z czasów zaboru austriackiego, wykorzystywano historyczne nazwy niemieckie lub niemczono trudne do wymówienia dla Niemców nazwy polskie. Dużą skalę miało również upraszczanie pisowni miast (usuwanie polskich głosek), w wyniku czego nie uzyskiwano jednak nazw niemieckich, lecz jedynie dostosowywano polską nazwę do możliwości niemieckich urzędników. Ogólnie jednak trudno mówić o jednolitych zasadach zmian nazw. Brak konsekwencji występował również w odniesieniu do konkretnych miast, co przejawiało się nierzadko w równoległym używaniu dwóch nazw miasta.

Zastanawiająca jest znaczna zwłoka władz GG w przeprowadzaniu kompleksowej i odgórnej akcji zmieniania nazw miast: decyzję w tej sprawie podjęto dopiero we wrześniu 1941 r., a dla dystryktu galicyjskiego – w sierpniu 1943 r. (w obu przypadkach po dwóch latach okupacji). Niewielki zakres wprowadzanych wówczas zmian wynikał przede wszystkim z pragmatyzmu – aby nie komplikować działalności administracji cywilnej i wojskowej, zmieniano nazwy tylko ważniejszych miast, w których nazwy niemieckie i tak były już stosowane „oddolnie” od początku okupacji. Co istotne – niektórym miastom, które miały zniemczone nazwy z okresu pierwszej wojny światowej lub starsze, ich nie przywrócono (np. Sandomierz – Sandomir). Nadanie sztucznych nazw Krzeszowicom (z woli Franka) i Rzeszowowi (wskutek zabiegów Ehausa, za zgodą Franka) wskazuje wyraźnie, że nie było żadnych reguł zmian nazw miast i wiele w tym zakresie zależało od woli najwyższych przedstawicieli władz okupacyjnych.